

Marcin Jędrysiak

(Uniwersytet Wrocławski)

ORCID: 0000-0002-2855-4430

Państwo prawa i państwo konstytucyjne w myśli Bohdana Kistiakowskiego

Legal state and the constitutional state in Bohdan Kistiakovsky's views

ABSTRACT

In Poland Bohdan Kistiakovsky remains largely anonymous researcher. This outstanding Ukrainian researcher deserves some attention due to his own concept of the legal state and remarks on methodology.

In Russian and Ukrainian science very often a view is accepted, that Kistiakovsky actually identified the legal state with the constitutional state. Such a nation may however cause some doubts – generally Russian researchers, contemporary to Kistiakovsky, treated constitutional state and the legal state as two separate phenomena. Therefore it seems necessary to analyze potential differences between the legal state and the constitutional state in his thought. It would also be important to include his methodology and remarks regarding some more detailed questions regarding the state.

On that basis, while taking into account his whole thought, it became possible to doubtlessly state that he treats the constitutional state and legal state as two separate phenomena and indicating a model for both of them.

Key words: Legal state, Constitutional state, Russia, Ukraine, State

29 kwietnia 2020 roku minęła setna rocznica śmierci Bohdana Kistiakowskiego (ur. 1868). Postać ta w Polsce pozostaje wciąż nieznana. Kistiakowski był ukraińskim filozofem prawa oraz socjologiem. Zasadnicza część jego dorobku koncentrowała się na dwóch sferach zagadnień: metodologii nauk społecznych (w tym prawnych) oraz rosyjskiej świadomości prawnej. Znany jest przede wszystkim z prób opracowania własnej koncepcji pluralistycznej (syntetycznej) metodologii nauk prawnych, opisaną wstępnie w jego zbiorze tekstów

„Социальные науки и право” oraz słynnego artykułu „В защиту права (Интеллигенция и правосознание)”, w którym krytykował nihilizm prawny rosyjskiej inteligencji. Mniej znana jest refleksja Kistiakowskiego dotycząca państwa. Jest to pewnym paradoksem, biorąc pod uwagę, że tematowi temu poświęcił znaczenie więcej miejsca. Był także wykładowcą prawa państwowego na Uniwersytecie Moskiewskim – jego wykłady z roku akademickiego 1908/1909 zostały z resztą spisane oraz wydane¹.

W odróżnieniu od jego refleksji dotyczącej prawa, myśl Kistiakowskiego związana z państwem jest dużo bardziej szczegółowa. Kistiakowski pisał o naturze władzy, konstytucji, państwa konstytucyjnego i państwa prawnego, a także nakreślił uwagi o rosyjskim prawie konstytucyjnym. Wiele jest u Kistiakowskiego refleksji na temat szczegółowych zasad ustrojowych: organizacji parlamentu, sposobu przeprowadzania wyborów, odpowiedzialności rady ministrów czy trójpodziału władzy.

W związku z powyższym, w kontekście Kistiakowskiego mówić można o dość rozbudowanej refleksji dotyczącej konstytucji, państwa prawnego oraz państwa konstytucyjnego. Do tej pory, mimo kilku prób podjętych w nauce rosyjskiej² i ukraińskiej³, kwestie te nie doczekały się odpowiedniego omówienia. Również w nauce polskiej, gdzie Kistiakowskiemu zasadniczo poświęcono jedynie pojedyncze rozdziały w pracach Julii Stanek⁴ i Andrzeja Walickiego⁵, a także kilka opracowań artykułowych⁶ kwestia jego poglądów na wskazane powyżej temat pokazana zostało dość pobieżnie. W nauce zachodniej Kistiakowskiemu poświęcono jedną monografię, która w niewielkim stopniu dotyczy jednak jego poglądów na państwo⁷.

Jednocześnie wskazać należy, że Bohdan Kistiakowski nie jest postacią anonimową w nauce niemieckiej oraz rosyjskiej. Jego dorobek znany był Georgowi Jellinkowi⁸, Hansowi

¹ B. A. Kistiakowskij, *Izbrannoe*, Tom 2, Moskwa 2010.

² E. G. Malkowa, *Polityko-prawowaja teoria B. A. Kistiakowskogo: historyko- i teoretyko-prawowye aspekty*, Sankt-Peterburg 2010; W. P. Skworcow, *Liberalno-demokratyczne idee o gosudarstwie i prawie w uczeniu B. A. Kistiakowskogo*, Tambow 2002.

³ N. Wojtowycz, *Koncepcija prawowej derżawy u teoretycznij spadščyni B. O. Kistjakiws'koho*, Lwów 2016; M. Alczuk, *Filozofija prawa Bohdana Kistjakiws'koho. Monohrafija*, Lwów 2010.

⁴ J. Stanek, *Rosyjski realizm prawny*, Warszawa 2017, s. 200-205.

⁵ A. Walicki, *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, Warszawa 1995, s. 356-418.

⁶ M. Jędrusiak, *Życie i działalność Bohdana Kistiakowskiego w latach 1914-1920*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2019 nr 10; A. Walicki, Bogdan Kistiakowski i spór o rosyjską inteligencję, „Aletheia” 1988, nr 2-3; Z. Cywiński, *Między <<samoderżawiem>> a nihilizmem: rosyjskie dyskusje o państwie prawnym u zarania XX wieku*, Kwartalnik Prawa Publicznego 2003, nr 3/2.

⁷ S. Heuman, *Kistiakovsky – The Struggle for National and Constitutional Rights in the Last Years of Tsarism*, Cambridge 1998.

⁸ J. Jellinek, *Ogólna nauka o państwie*, tom 2, Warszawa 1924, s. 11, przypis 1.

Kelsenowi⁹, Carlowi Schmittowi¹⁰, Ericowi Voeglinowi¹¹ czy Maxowi Weberowi¹². Zwłaszcza z Jellinkiem i Weberem Kistiakowski utrzymywał bliskie kontakty. Był też znany w środowiskach rosyjskich liberałów. Z tego też powodu wydaje się uzasadnionym przybliżenie w Polsce elementów myśli tego ukraińskiego teoretyka prawa konstytucyjnego.

Bohdan Kistiakowski – zarys biografii

Bohdan Kistiakowski pochodził ze znanej rodziny kijowskich prawników – profesorem prawa był jego ojciec – Ołeksandr Kistiakowski, zaś doktorem prawa – jego młodszy brat, Ihor. Rodzina Kistiakowskich była ponadto silnie związana z ukraińskim ruchem narodowym, co było przyczyną wyrzucenia Bohdana z gimnazjum nr 1 w Kijowie, a później Uniwersytetu św. Włodzimierza i Uniwersytetu w Charkowie¹³. Bohdan nie ukończył także studiów w Dorpacie (obecnie Tartu w Estonii), tym razem za działalność w kółkach marksistowskich. Z tego powodu dalszą naukę musiał podjąć w Niemczech, gdzie kształcił się pod okiem Georga Simmela i Wilhelma Windelbanda. To pod ich wpływem odrzucił marksizm na rzecz neokantyzmu w wydaniu szkoły badeńskiej. W Niemczech obronił także swój doktorat dot. metodologii nauk społecznych „Gessellschaft und Einzelwsen”¹⁴. Po powrocie do Rosji wykładał w prawniczym Liceum w Jarosławiu (dzięki pomocy Leona Petrażyckiego), Moskiewskim Uniwersytecie Handlowym oraz Uniwersytecie Moskiewskim. Doktorat uzyskał dopiero w 1916 roku za zbiór tekstów „Социальные науки и право”. W czasie I Wojny Światowej współtworzył ukraińskie instytucje państwowe: napisał ukraińską ustawę o obywatelstwie, był sędzią Senatu (odpowiednik Sądu Najwyższego), współtworzył ustawę o wyborach do ukraińskiego Sejmu oraz działał w ramach Ukraińskiej Akademii Nauk¹⁵. Został także dziekanem kijowskiego wydziału prawa. Po wkroczeniu do Kijowa bolszewików, Kistiakowski uciekł na Kubań, gdzie doradzał rządowi lokalnej Kubańskiej Republiki Ludowej oraz wykładał na Instytucie Politechnicznym w Katerynodarze (obecnie Krasnodar). Tam,

⁹ H. Kelsen, *Der soziologische und der juristische Staatsbegriff: Kritische Untersuchung des Verhältnisses von Staat und Recht*, Thuebingen 1922, s. 108-111.

¹⁰ C. Schmitt, *Political theology: Four Chapters on the Concept of Sovereignty*, Chicago-London 2005, s. 18.

¹¹ E. Voeglin, *Integration and spiritual community* [w:] *The theory of governance and other miscellaneous papers, 1921-1938*, Columbia-London 2004, s. 91.

¹² Z pomocą Kistiakowskiego powstały prace Webera: M. Weber, *Zur Lage der bürgerlichen Demokratie in Rußland*, „Heft des Archivs für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik” 1906, nr 11; idem, *Rußlands Übergang zum Scheinkonstitutionalismus*, Thuebingen 1906.

¹³ L. Depenczuk, *Bohdan Kistiakiws'kij*, Kyjiw 1995, s. 32-34.

¹⁴ Th. Kistiakowski, *Gessellschaft und Einzelwsen. Eine methodologische Studie*, Leipzig 1899.

¹⁵ Zob. M. Jędrysiak, *op. cit.*, s. 89 i nast.

29 kwietnia 1920 roku, zmarł z powodu powikłań po operacji¹⁶.

Cel pracy

Celem niniejszego artykułu jest weryfikacja tezy, iż państwo prawne i państwo konstytucyjne w myśli Bohdana Kistiakowskiego oznaczają to samo zjawisko. Pogląd taki obecny jest niekiedy w pracach ukraińskich lub rosyjskich badaczy¹⁷. Po ustaleniu tej kwestii, wskazane zostaną także cechy konstytucji, państwa konstytucyjnego oraz państwa prawnego, przy zwróceniu uwagi także na postulowany przez Kistiakowskiego sposób organizacji niektórych instytucji państwa. Na tej podstawie wskazany zostanie model państwa prawnego oraz państwa konstytucyjnego w jego myśli.

Państwo prawa a państwo konstytucyjne w rosyjskiej nauce o państwie

W rosyjskiej nauce o państwie kwestia rozróżnienia państwa prawnego oraz konstytucyjnego miała bogatą tradycję. Przedstawiciel tzw. charkowskiej szkoły prawa, Nikołaj Palienko wskazywał na gruncie swojej pracy „Правовое государство и конституционализм”, iż istotą państwa konstytucyjnego jest uznanie panowania prawa jak formalnej zasady życia państwowego. Istotą państwa prawa była natomiast realizacja zasady, zgodnie z którą przyjmowane prawa są zgodne z wolą, interesami i ideałami obywateli, a także w ucieleśnieniu najwyższych idei samego prawa – powszechnej solidarności oraz społecznej sprawiedliwości¹⁸. Państwo prawne było więc według niego czymś więcej, niż tylko prostym synonimem państwa konstytucyjnego. Stanowiło jego wersję rozwojową.

Włodzimierz Hessen, dość niejednoznacznie określał różnice między państwem prawnym a konstytucyjnym na gruncie swojego artykułu „Теория правового государства”. Na kartach tej pracy nazywał on państwem prawa państwo, w którym władza wykonawcza i sądowa są podporządkowane władzy ustawodawczej, które uznaje za obowiązujące dla siebie, tak dla władzy wykonawczej jak i dla sądów, tworzone przez nie normy prawne. W swojej działalności, są one związane i ograniczone prawem, stoją pod prawem, a nie zewnątrz prawa lub nad nim¹⁹. Niekiedy uważa się, że Hessen traktował te pojęcia jak synonimy. Z takim poglądem nie zgadza się jednak Tatjana Grjazanowa, według której Hessen uznawał dwa

¹⁶ L. Depenczuk, *op. cit.*, s. 172.

¹⁷ S. I. Maksymow, *Razwitiie teorii prawowego gosudarstwa w Ukraine i Rossii w Konce XIX – naczale XX wiekow* [w:] S. I. Maksymow (red.), „Problemy zakonnosti”, Charkiw 2007, s. 7; N. Wojtowycz, *op. cit.*, s. 72; A. Lwow, *Teorija prawowego gosudarstwa B. A. Kistiakowskiego* (kriticzeskij analiz), „Izwestija wyższych uczebnich zawedenij. Prawowedenie” 1983, nr 5, s. 95.

¹⁸ N. I. Palienko, *Prawowoie gosudarstwo i konstytucjonalizm*, „Westnik Prawa” 1906, Kn. 1, s. 162.

¹⁹ W. M. Hessen, *Teorija prawowego gosudarstwa*, „Westnik prawa” 1905 nr 2, s. 237.

rodzaje konstytucjonalizmu: dualistyczny i parlamentarny. Według tej autorki, Hessen łączy przestrzeganie praworządności z przekształceniem parlamentaryzmu ze zjawiska politycznego w instytucję prawną. Zgodnie z tą interpretacją, państwo prawne stanowi wyższą formę państwa konstytucyjnego.

Za wyższą formę państwa konstytucyjnego uważał państwo prawne także Siergiej Kotlarewski²⁰, moskiewski uczony, członek Partii Konstytucyjnych Demokratów i deputowany do I Dumy. Uważał on, że państwo prawa jest pojęciem metajurydycznym, zaś państwo konstytucyjne – pojęciem ściśle prawnym, wiążącym się z rozróżnieniem pomiędzy nim a absolutyzmem. Państwem konstytucyjnym nazywał on każde państwo, w którym parlament uczestniczy w tworzeniu prawa. W tego typu państwie gwarantowana jest równość formalna oraz nadrzędność norm ogólnych, płynących z ustaw. W państwie prawnym mamy natomiast do czynienia z tożsamością opinii rządu oraz opinii publicznej²¹, niezależnymi sądami²², ponadto państwo ma zabezpieczać pewne minimum praw podmiotowych²³. Na państwie prawa wymuszony jest szacunek do prawnej tożsamości każdego członka państwowej całości i związku tych członków. Państwo prawne wyraża tylko ważny ukłon, dążenie wynikające z ustroju państwowego i jego działalności. Państwo prawa odnosić się ma do świata idei, ale idei stale przeradzających się w fakty. Kategorycznie odmawiał stawiania znaku równości między państwem prawa a państwem konstytucyjnym²⁴.

Także Aleksander Aleksiejew przeciwstawiał państwo konstytucyjne państwu prawnemu. Jego zdaniem główną cechą państwa prawnego jest związanie go prawem. W takim państwie porządek prawny zmienia się jedynie za zgodą parlamentu, nie istnieją akty prawne, za które nikt nie ponosi odpowiedzialności, chociaż istnieć mogą nieodpowiedzialne przed nikim organy. Funkcjonuje także podległe prawu sądownictwo. Według Aleksiejewa ustawodawca nie tworzy tak naprawdę prawa, lecz odkrywa prawo zawarte w świadomości prawnej społeczeństwa. Państwo konstytucyjne jest jedynie przesłanką do zaistnienia państwa prawnego²⁵.

Jak zatem widać, w rosyjskiej nauce o państwie okresu przedrewolucyjnego dość powszechne było odróżnianie państwa prawnego od państwa konstytucyjnego. Zasadniczo rosyjscy teoretycy zgadzali się co do tego, że państwo konstytucyjne jest formą poprzedzającą

²⁰ S. A. Kotljarewskij, *Wlast' i prawo. Problema prawowego gosudarstwa*, Moskwa 1915, s. 234 i nast.

²¹ *Ibidem*, s. 315.

²² *Ibidem*, s. 329.

²³ *Ibidem*, s. 344.

²⁴ *Ibidem*, s. 350.

²⁵ A. A. Aleksiejew, K uczeniu o parlamentaryzmie, „Żurnal Ministerstwa Justycji” 1908, nr 3-4, s. 92-94.

państwo prawa, w pewnym sensie je warunkującym.

Metodologia nauki o państwie Bohdana Kistiakowskiego

Bohdan Kistiakowski pozostawał pod dużym wpływem prac neokantystów szkoły badenkiej, w szczególności Windelbanda, który był promotorem jego pracy doktorskiej. Proponowana przez niego metodologia badań oparta była na kilku podstawach. Po pierwsze, Kistiakowski odrzucał możliwość stosowania jakiegokolwiek monizmu metodologicznego. Wiązało się to z silną krytyką marksizmu a także nauki prawa opartej wyłącznie na zastosowaniu podejścia prawnego-dogmatycznego. Uważał, że to drugie podejście nie jest w stanie wyjaśnić wielu zjawisk z zakresu nauki o państwie, np. władzy. Dogmatycy jego zdaniem błędnie skupiali się na badaniu jedynie zjawisk związanych z państwem, które regulowane są normami prawa państwowego, ew. podstawowych zjawisk prawa państwowego, związanych z organizacją państwa, dla których normy te mają znaczenie regulujące. Pomijają przy tym inne aspekty zjawisk powiązanych z państwem. Uważał tę metodę za czysto klasyfikującą, nie objaśniającą niczego i obejmującą jedynie sferę abstrakcji, a nie rzeczywistości. Krytykował także teorie organiczne, uznając, że dokonywane przez nie analogie społeczeństwa czy państwa do organizmu są całkowicie bezużyteczne w kontekście nauk społecznych, ze względu na inny przedmiot badań²⁶.

Postulowany model metodologiczny ogólnej nauki o państwie w dużej mierze przypomina wspomnianą już pluralistyczną metodologię nauk prawnych tego autora. Kistiakowski zalecał wielopłaszczyznowe badania państwa, w oparciu o szereg podejść badawczych. Wskazuje na zastosowanie metody historycznej, politycznej, socjologicznej, psychologicznej oraz badań filozoficzno-ideologicznych²⁷. Jak twierdził, badanie zjawiska z jednej tylko strony, nie pozwoli na jego odpowiednie wyjaśnienie. Pewnym paradoksem jest jednak, że przez skupienie się w swoich pracach dotyczących państwa na kwestii rosyjskiego prawa państwowego, a nie państwa w ogóle, w twórczości Kistiakowskiego dominuje analiza prawnego-dogmatyczna, co sam autor z resztą niechętnie przyznawał. Wynikać to miało jednak z konkretnych uwarunkowań: w ramach wykładów opisywał on swoim studentom państwo prawne oraz Rosję. Nie była jego celem analiza państwa z innych epok czy też prawa innych narodów²⁸. Mimo to, w innych artykułach dotyczących pewnych kwestii szczegółowych, widać wyraźnie u Kistiakowskiego próbę zastosowania syntetycznego podejścia, łączącego w sobie

²⁶ B. Kistiakowski, *Suspilstwo ta indywid*, Lwów 2012, s. 33.

²⁷ B. A. Kistiakowski, *Sotsialnie nauki i prawo*, Sankt-Peterburg 1998, s. 184.

²⁸ B. A. Kistiakowski, *Izbrannoe...*, s. 9.

nie tylko refleksję czysto prawną, ale też historyczną i socjologiczną.

Relacje między państwem a prawem

Jak stwierdza Kistiakowski, w celu określenia czym jest państwo prawne, najistotniejszą kwestią jest zdefiniowanie relacji zachodzącej między państwem a prawem. Prawo i państwo zawsze są ze sobą w jakiś sposób powiązane. Jak uważał ukraiński badacz: państwo opiera się na prawie. Prawo jednak nigdy nie oddaje swoich usług bez odpowiedniej kompensacji: konkretnie poprzez związanie nim tego, kto je stosuje. Zdaniem Kistiakowskiego, w miarę historycznego rozwoju państwa, prawo coraz mocniej zaznacza swoją dominację nad państwem. Ostatecznym rezultatem tego procesu ma być zreorganizowanie państwa przez prawo i przekształcenie go w zjawisko prawne. Takim tworem prawnym jest jednak tylko współczesne państwo prawa. Wcześniejsze formy państwa (Kistiakowski wymienia państwo antyczno-wspólnotowe, teokratyczne, patrymonialne, feudalne i absolutne) czerpały swoją siłę z innych zjawisk niż prawo. Państwo prawne z samej swojej natury, przetwarza wszystkie zachodzące w nim relacje w stosunki prawne. W państwie prawnym proces ten cały czas zachodzi, jednak tylko w jego ramach może się ostatecznie zakończyć.

Skoro jednak państwo jest zjawiskiem prawnym, a jednocześnie tworzy prawo, dochodzi do specyficznej sytuacji: partenogenezy państwa. Rodzi to pytanie, jakie znaczenia dla współczesnego państwa ma prawo? Czy państwo stoi ponad nim? Na problem ten należy spojrzeć zdaniem Kistiakowskiego z dwóch perspektyw: prawniczej i filozoficzno-prawnej. Z prawnego punktu widzenia – państwo jest związane stanowionym przez siebie prawem. Prawo, które zostało ustanowione przez państwo, obowiązuje nie tylko obywateli i inne osoby żyjące na terenie państwa, ale też samo państwo. Nie może ono naruszać norm tego prawa. Może je tylko zmienić, ale jedynie w tych formach, które są wskazane w ustawach oraz konstytucji²⁹. Ponadto pewna sfera życia jest wolna bezwarunkowo i bezpowrotnie od jego ingerencji. Państwo nie może nakazać nikomu działań, które stanowiłyby przestępstwo. Państwo prawne zapewnia też swojemu obywatelowi sferę praw, dla których nie może nigdy naruszyć. Jest też związane swoim ustrojem państwowym i nie może zmieniać go wedle własnej woli³⁰.

Prawo pozytywne nie jest jednak wystarczającym i jedynym nośnikiem całej działalności państwa. Normy prawne, żywe tylko w świadomości prawnej narodu, zamieniają się w prawo pozytywne dzięki działalności organów państwa. Dla Kistiakowskiego prawo jest

²⁹ *Ibidem*, s. 56.

³⁰ *Ibidem*, s. 57.

jednak zjawiskiem szerszym: prawem jest każde życiowe przekonanie narodu o powinności występującej w relacjach prawnych. Prawo takie ma być żywe dzięki narodowej świadomości prawnej. Właśnie ta świadomość sprawia, że prawo przedstawia istotną siłę, która wspiera władzę państwową w pewnych granicach i wspiera rozwój państwa. Państwo jest zatem związane nie tylko prawem pozytywnym, ale i prawem, która żyje tylko w świadomości ludzkiej i jeszcze nie uzyskała dokładnego wyrazu w normach prawa pozytywnego. Innymi słowy – wynika z kultury i przekonania. Państwo jest zatem związane jakąś wyższą normą stojącą ponad państwem i nie ustanowioną przez nie samo. Żadna funkcja ani działalność organów państwa nie może przeczyć istniejącemu porządkowi prawnemu. Norma ta ma wynikać wprost z kultury, odbijającej się w ramach świadomości prawnej społeczeństwa³¹. Prawo pozytywne jest w istocie jedynie pochodną tych norm i nie może im zaprzeczać.

Rola ustaw konstytucyjnych – treść panowania prawa

W państwie konstytucyjnym – pisał Kistiakowski – gwarancją ustroju konstytucyjnego jest sama natura władzy. Władza ta jest ograniczona ustawą i realizuje swoje władztwo tylko na jej podstawie. Zwierzchność ustawy jest najważniejszym przejawem panowania prawa. Panowanie prawa składa się według Kistiakowskiego z trzech elementów:

1. Działalność wyższych organów władzy państwowej podlegają prawu wyższego rzędu, tj. konstytucji;
2. Osobie przyznaje się pewną sferę praw osobistych, które ograniczają władzę państwa;
3. Ustawodawstwo powinno być zgodne z narodową świadomością prawną, a organem ustawodawstwa w nim służy narodowe przedstawicielstwo³².

W państwie konstytucyjnym działalność organów państwa podlega prawu, a więc ma charakter prawny. Zmiany ustroju konstytucyjnego albo zmiany w organizacji i funkcjach wyższych instytucji państwa, mogą zajść tylko drogą stworzenia nowego ustroju konstytucyjnego. Kistiakowski nie uznawał prawa konstytucyjnego za synonim prawa

³¹ Pojęcie świadomości prawnej u Bohdana Kistiakowskiego stanowi pewne rozwinięcie koncepcji świadomości oraz kultury Wilhelma Windelbanda. Według Olgi Charytonowej, która podjęła próbę rekonstrukcji koncepcji świadomości prawnej w ujęciu Bohdana Kistiakowskiego, świadomość ta jest fenomenem złożonym. Pierwszą warstwą są pewne wstępne stałe znaczeniowe (idee, obrazy i wartości prawa naturalnego) obecne w duchowym świecie człowieka jako normy życia społecznego, funkcjonujące często na poziomie intuicji. Drugą warstwą był zbiór zależności dotyczący heurystycznych idei prawnych, obrazów i wartości (wynikających z prawa pozytywnego) w korelacji ze znaczącymi stałymi prawnymi, które istnieją już w umyśle człowieka. Trzecią warstwą był zbiór materiału prawnego informacyjnie przerobionego i odzwierciedlonego na podstawie dostępnych moralnych doświadczeń z życia prawnego człowieka. W tej sferze funkcjonują ideologiczne orientacje społecznego oraz prawnego działania jednostki. A. N. Charytonowa, *Prawo i prawosoznanie w uczeniu B. A. Kistiakowskiego*, Samara 2011, s. 134-135.

³² *Ibidem*, s. 119.

państwowego: odrzucał też rozumienie go wyłącznie jako zbioru ustaw zasadniczych, ustanawiających ustrój państwowy i określających treść, organizację i działalność wyższych organów władzy wykonawczej – w takim wypadku bowiem także monarchia absolutna miałaby konstytucję. Konstytucję Kistiakowski definiuje w inny sposób: jak zbiór głównych albo instytucjonalnych norm prawa, które ustawiają ustrój państwa, posiadającego narodowe przedstawicielstwo oraz określają skład i organizację wyższych organów władzy państwowej, gwarantując podporządkowanie prawu ich działalności i nienaruszalność pewnych praw człowieka³³. Czym jest jednak jest konstytucja a czym innym ustawa konstytucyjna w rozumieniu materialnym oraz w znaczeniu formalnym. W rozumieniu materialnym przez konstytucję rozumie się według Kistiakowskiego te ustawy, które w swej treści są najwyższymi albo konstytucyjnymi. Określają one ustrój, organizację i działalność wyższych organów władzy państwowej, a także prawa zasadnicze obywateli. W rozumieniu formalnym, to ustawy które powstają w określonym porządku, ustanowionym dla przyjmowania ustaw konstytucyjnych, odróżniającym się od sposobu przyjmowania zwykłych ustaw³⁴. Jest to pewna paralela do konstytucji pisanych oraz niepisanych. Konstytucje pisane to te, wyrażone w przepisach ustawy, zawarte w jednym albo kilku aktach prawodawczych. Konstytucja, zapisana w jednym akcie, stanowi kartę konstytucyjną. Konstytucja niepisana, składa się przeważnie z norm niepisanego prawa, tj. precedensów i obyczajów, tylko częściowo będąc regulowaną prawem stanowionym. Formalną cechą konstytucji jest także specjalna procedura przeglądu oraz zmiany. Istnienie specjalnych procedur zmiany konstytucji pisanych, Kistiakowski postrzega jako ochronę mniejszości od nacisku przypadkowej większości, która mogłaby despotycznie rozporządzać organami państwa³⁵. Procedura nie powinna być jednak zbyt sztywna i trudna do realizacji.

Konstytucje w rozumieniu formalnym nie zawsze są jednocześnie konstytucjami w znaczeniu materialnym. Mogą bowiem czasem zawierać informacje na temat kwestii innych niż ustrój i organizacja władzy – przykładem była według niego niemiecka konstytucja traktująca m.in. o organizacji poczty i telegrafów. Co ciekawe, Kistiakowski bardzo negatywnie oceniał uprawnienia sądów do stwierdzenia zgodności ustaw z konstytucją. Jak twierdził, taka kontrola zagraża konstytucyjnym wolnościom i nienaruszalności konstytucji, a po drugie: hamuje reformy społeczne. Zdaniem Kistiakowskiego (który był socjalistą) prawa człowieka są niekiedy sformułowane w konstytucjach w taki sposób, by sądy uznawały prawa chroniące

³³ *Ibidem*, s. 120.

³⁴ *Ibidem*, s. 120.

³⁵ *Ibidem*, s. 136.

interesy pracujących jako przeczące prawom osobistym, gwarantowanym w konstytucji (np. zasadzie wolności gospodarczej). Kistiakowski bardzo pozytywnie oceniał zaś np. ograniczanie swobody działalności gospodarczej w interesie nie tylko posiadających, ale i pracujących (np. ograniczenie swobody umów). Sądy konstytucyjne miały według niego chronić przywileje tych pierwszych.

Ważną konstatacją dla Kistiakowskiego jest to, że dla pisanych konstytucji źródłem prawa może być także obyczaj³⁶. Ma on znaczenie także dla rozwoju i zmiany konstytucji państwa. Jako przykład wskazał konstytucję USA, której rozumienie zupełnie się zmieniło, mimo braku zmiany jej tekstu. Świadczyło to o powolnym i ciągłym faktycznym zmienianiu jej treści. Zmieniała się ona jego zdaniem poprzez zmiany obyczajów. Na przykład, odnośnie Francji, Kistiakowski stwierdza, że jakkolwiek francuska doktryna prawa zupełnie odrzuca obyczaj jako źródło prawa, tak wciąż uznaje się za obowiązującą (bez formalnej podstawy) Deklarację Praw Człowieka i Obywatela. Kistiakowski uznaje to za formę obyczaju konstytucyjnego. W kontekście USA za przykład takiego działania uznaje powstawanie nowych norm prawa konstytucyjnego w drodze sądownictwa oraz precedensów – tj. interpretacji norm konstytucji. Normy konstytucyjnego prawa, wynikające z obyczajów i prowadzące do zmiany konstytucji, pomimo ustanowionych form, posiadają nie mniejszy autorytet, ponieważ opierają się na narodowej świadomości prawnej. Ich siła w tym, że są normami prawa zwyczajowego, opartymi na jednakowym stosowaniu i na narodowym przekonaniu, że jest to w istocie prawo. Jest to zatem narodowe przekonanie o powinności i prawnych relacjach. Takie prawo jest żywe i funkcjonuje dzięki narodowej świadomości prawnej i jako takie stanowi istotną siłę, która podtrzymuje państwową władzę w istotnych granicach³⁷.

Oдноśnie konstytucji formalnych, nawet normy zawarte w takiej konstytucji, jeżeli nie dotyczą materii, które powinna regulować konstytucja, nie uzyskują statusu norm konstytucyjnych. Zatem, formalne i materialne pojęcia konstytucji są od siebie różne, częściowo jedynie mogą się ze sobą pokrywać.

Jak zatem widać, według Kistiakowskiego państwo konstytucyjne to po prostu państwo, które posiada konstytucję. Konstytucja to jednak coś więcej, niż akt prawny o najwyższej mocy obowiązującej w państwie. Konieczne jest także, by konstytucja określała ustrój państwa, przy czym ważne jest, by w państwie działał parlament. Konstytucja musi także chronić prawa człowieka oraz gwarantować podporządkowanie prawu działalności organów władzy. Nie

³⁶ *Ibidem*, s. 147.

³⁷ *Ibidem*, s. 153.

oznacza to jednak, że państwo konstytucyjne i państwo prawne stanowią dla niego synonimy. Kistiakowski dokonuje w „Социальные науки и право” uściślenia: „Z naszego punktu widzenia, państwo prawne jest w pełni i konsekwentnie rozwiniętym państwem konstytucyjnym. Jako, że wyjaśniamy tutaj zasady, a one najpełniej przejawiają się w pełnie rozwiniętych formach państwowych, to możemy zrównać państwo konstytucyjne z prawnym”³⁸. W tym samym przypisie Kistiakowski krytykuje nie do końca jasne wywody wspomnianego już Hessena. Podobnie jak przywołani wcześniej rosyjscy badacze, dla Kistiakowskiego państwo prawne również jest zaawansowaną formą państwa konstytucyjnego, w którym zaszedł pewien stopień przemian oraz nastąpiło pełniejsze przeniknięcie państwa przez prawo.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę bogatą spuściznę Kistiakowskiego, za uzasadnione wydaje się przebadanie jego dorobku w celu określenia różnych cech państwa konstytucyjnego oraz państwa prawnego, tj. takich, które państwo prawa musi posiadać, a które w państwie konstytucyjnym muszą się dopiero wykształcić.

Bohdan Kistiakowski wobec trójpodziału władzy

Krytyka trójpodziału władzy jest niezwykle ciekawym wątkiem w myśli Kistiakowskiego. Autor ten już w „Gessellschaft und Einzelwesen” krytykował Monteskiusza za stosowaną przez niego metodologię i traktowanie państwa na zasadach analogii do żywego organizmu³⁹. Nie był także zwolennikiem jego najbardziej znanego dzieła. Uważał trójpodział władzy za niebezpieczną fikcję. Analizując praktyczne działanie ustroju USA, Kistiakowski doszedł do wniosku, że wprowadzenie trójpodziału władzy prowadziłoby do rozstrojenia aparatu państwowego⁴⁰. Przyczynkiem do stwierdzenia tego jest kwestia uchwalania budżetu. Wypracowanie budżetu wymaga bowiem współpracy ze strony kilku władz. Konieczne jest poznanie praktycznych potrzeb finansowych państwa oraz narodu. Te informacje posiada egzekutywa: pisemne wyjaśnienia dokonywane przez administrację na rzecz parlamentu nie są tutaj wystarczające. Pewne rzeczy należy ustalić na drodze ustnej debaty parlamentu. Ministrowie nie mogą jednak w nich uczestniczyć. Również przy tworzeniu nowych ustaw (innych niż budżetowe) konieczne są informacje o tym, jak wpłyną one na życie społeczne. Są to dane, których legislatura nie posiada. W USA problem ten omija się za pomocą licznych wybiegów, które Kistiakowski uważa za obejście konstytucji. Nie podobało się też

³⁸ B. A. Kistiakowskij, *Socjalnie nauki...*, s. 328, przypis 381 [4].

³⁹ B. Kistiakows'kij, *op. cit.*, s. 25-28.

⁴⁰ B. A. Kistiakowskij, *Socjalnie nauki...*, s. 101.

ukraińskiemu badaczowi nadanie prezydentowi szerokich prerogatyw, które jak twierdził, dawały mu władzę niemal despotyczną⁴¹. System ten funkcjonować może tylko dzięki specyficznym cechom amerykańskiego społeczeństwa, w innych krajach (np. w Ameryce łacińskiej) przynosząc jedynie niestabilność i anarchię. W Europie przyjęto inny model podziału władzy, oparty na systemie parlamentarnym. System parlamentarny jest w istocie przeciwieństwem trójpodziału władzy – stwierdza Kistiakowski⁴². W Anglii ministrowie mianowani są przez króla wśród członków parlamentu, należących do partii, która wygrała wybory. Tym samym, Gabinet staje się pewną komisją parlamentu, stojącą między nią a parlamentem. W takim wypadku, organ władz wykonawczej staje się uzależniony od ciała ustawodawczego. W istocie nie dochodzi zatem do rozdzielenia władzy, ale ich zjednoczenia ich w ramach parlamentarnego systemu rządu oraz zlania się ich w jedno. Zatem również w tego systemu trójpodział władzy w praktyce nie istnieje⁴³. Kistiakowski szeroko cytuje Jellinka, wskazując, że każdy organ państwa przedstawia w ramach swoich kompetencji władzę państwową. Możliwe jest rozdzielenie władzy, ale nie kompetencji⁴⁴.

Jeśli istnieje wiele organów wyrażających wolę narodu, to suwerenność nie może być rozdzielona na wiele elementów i nie można pod nazwą władzy rozumieć części elementu suwerenności, która jest zawsze jedna i niepodzielna. Trójpodział władzy w rzeczywistości nie istnieje, a mowa może być co najwyżej o rozdzieleniu funkcji jednej państwowej władzy⁴⁵. Niezależnie zatem od tego, czy mowa o państwie konstytucyjnym, czy państwie prawa, Kistiakowski odrzuca trójpodział władzy jako koncepcję zbędną.

Narodowa reprezentacja oraz nadzwyczajne zgromadzenie

Kistiakowski w swoich pracach bardzo wiele miejsca poświęca parlamentowi oraz sposobowi jego organizacji. Głównym przykładem tych rozważań są jego artykuły z czasopisma „Русская мысль” pt. „Как осуществить единое народное представительство?”⁴⁶. Temat ten poruszał także jako wykładowca prawa państwowego⁴⁷. Kwestia organizacji jednego narodowej reprezentacji (przedstawicielstwa) jest tym bardziej interesująca, że Kistiakowski miał okazję pracować nad wdrożeniem swoich koncepcji w życie: jako członek komisji ds. stworzenia projektu ustawy o wyborach do ukraińskiego sejmu, miał

⁴¹ B. A. Kitiakowskij, *Izbrannoe...*, s. 105.

⁴² *Ibidem*, s. 108.

⁴³ *Ibidem*, s. 109.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 110.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 114-115.

⁴⁶ B. A. Kistiakowskij, *Kak osuszczestwit' jednoe narodnoe predstavitelstwo?* „Russkaja Mysl” 1907, nr 4.

⁴⁷ B. A. Kistiakowskij, *Izbrannoe...*, s. 183-190.

on przez pewien czas realny wpływ na to, jak miało wyglądać prawo wyborcze oraz organizacja parlamentu w istniejącym od kwietnia do grudnia 1918 r. Hetmanacie Pawła Skoropadskiego. Chociaż ustawa nigdy nie weszła w życie, zachował się jej projekt oraz protokoły posiedzeń komisji. Protokoły te, dotychczas nie opisywane, rzucają nieznane światło na poglądy Kistiakowskiego dot. parlamentu.

Artykuły zawarte w „Русской мысли” dotyczą przede wszystkim tego, czy parlament powinien być jednoizbowy czy też składać się z dwóch izb. Jak stwierdzał Kistiakowski, we współczesnej mu nauce dominowali zwolennicy parlamentu dwuizbowego. Pogląd ten opierali na obserwacji systemu brytyjskiego oraz państw federalnych, w których funkcjonowały dwie izby. Za dwoma izbami przemawiać miała w większych państwach rzekoma duża złożoność kwestii, którymi parlament się zajmuje, a także sprzeczności między różnymi grupami społecznymi. To przekładać się miało na większe skomplikowanie organizacji państwa a przez to konieczność dodatkowej analizy przyjmowanego prawa. Istnienie izby wyższej miało uzasadniać także argument, że istnieją one we wszystkich większych państwach⁴⁸ oraz koniecznością ograniczenia władzy izby niższej tak, by nie zdominowała ona aparatu władzy. Miała to być izba pośrednia, łagodząca konflikty między egzekutywą a parlamentem. Innym argumentem jest funkcjonowanie legislatury: izba wyższa naprawiać miała błędy izby niższej. Podwójne rozpatrzenie ustawy oznaczało lepszą jakość prawa⁴⁹.

Kistiakowski uważał, że argumenty przemawiające za bikameralizmem są bardzo słabe. Według niego system ten narodził się nie w wyniku działalności rozumu ale w wyniku rozwoju historycznego. Z tego też powodu ma charakter irracjonalny. Jest to wyraz pewnego kompromisu, a nie logicznych rozważań, innymi słowy: wypadkowej relacji faktycznych⁵⁰. Izby wyższe stają się przedstawicielstwem feudałów, dużego przemysłu, wyższej biurokracji i strażnikami starych przywilejów. Mogą być uznane za część narodowej reprezentacji tylko na zasadzie fikcji prawnej. Izby takie miały mieć reakcyjny charakter – szczególnie chodziło mu tutaj o izby zorganizowane na wzór angielski. Jeżeli państwo ma wyrażać sobą narodową jedność i jedność narodowych interesów, to również i parlament powinien wyrażać tę jedność: a to da się uczynić jedynie za pomocą jednej izby – państwo prawne miało bowiem realizować solidarne interesy wszystkich obywateli. Interesy całego narodu powinny być wyrażane w jednym ciele ustawodawczym. W przypadku dwóch izb reprezentowane będą interesy

⁴⁸ *Ibidem*, s. 120.

⁴⁹ B. A. Kistiakowskij, *Kak osuszczestwit' jednoe narodnoe predstavitelstwo?...*, s. 60-61.

⁵⁰ B. Kistiakowskij, *Uczreditelnoe Sobranie* [w:] G. Rachmanow (red.) *Sowremiennyj Gosudarstwennyj stroj*, Moskwa 1917, s. 114.

grupowe, klasowe a nie ogólnonarodowe. Jedna izba lepiej odpowiada także powszechnemu, równemu oraz bezpośredniemu prawu wyborczemu. Jak jednak stwierdzał Kistiakowski, w większych państwach taki system pozostaje fikcją: niemal w całej Europie oraz Ameryce, parlamenty mają dwie izby. Skoro parlament ma odzwierciedlać jedność narodu, dlaczego miałyby istnieć dwie izby, połączone ze sobą tak naprawdę jedynie nazwą? Kistiakowski przytacza argument zwolenników dwóch izb: ma miałyby to odzwierciedlać strukturę społeczną narodu. Kistiakowski nie zgadza się z tym jednak: jego zdaniem to tak jakby w społeczeństwie istniały dwie połowy, które wymagają istnienia dwóch izb je odzwierciedlających⁵¹. Kistiakowski nie zgadzał się także z tym, że izba wyższa przyczynia się do polepszenia jakości ustawodawstwa: uważał, że w istocie przeszkadza oraz spowalnia przyjmowanie ustaw, co więcej: podkopuje te ustawy, które mają na celu reformy społeczne lub polityczne. Nie ma też żadnych empirycznych dowodów, że prawo przyjmowane przy jego udziale jest lepsze od prawa przyjmowanego przez jednoizbowy parlament. Druga izba często nie jest ani bardziej niezależna ani rozważna od niższej.

Pomimo tego, Kistiakowski widział niekiedy potrzebę tymczasowego zachowania izby wyższej, przy stopniowym ograniczaniu jej kompetencji. Konieczne było jednak, by izba wyższa pochodziła z wyborów powszechnych. W ten sposób parlament dalej stanowiłby jedną, narodową reprezentację. Taka organizacja parlamentu miała być wyrazem istniejącego we wcześniejszych fazach rozwoju państwa układu sił społecznych. Dopiero w przypadku przejścia do wyższych form państwowości, istnienie tylko jednej izby stanie się w końcu możliwe. Potwierdzają ten pogląd Kistiakowskiego wspomniane już protokoły z posiedzeń komisji ds. prawa wyborczego. Podczas obrad wyniknęła ilość izb, które powinien mieć ukraiński parlament. Kistiakowski argumentował, niejako wbrew temu co pisał w swoich artykułach, że dwoma izbami. Jedna izba, jak stwierdzał, może istnieć tylko w tych państwach, które są na wystarczającym poziomie rozwoju, by sytuacja nie wymagała już takiego stabilizatora. Ukraina nie była jeszcze na to gotowa. Jego stanowisko zostało jednak odrzucone w komisji⁵².

Protokoły posiedzeń komisji pozwalają także na wskazanie pewnych kwestii, które nie były obecne w jego pracach. W 1918 roku Kistiakowski pozostawał wierny swoim poglądom na temat prawa wyborczego: prawo wyborcze miało być powszechne, równe, wybory miały mieć charakter bezpośredni. Podczas obrad komisji Kistiakowski mocno sprzeciwiał się

⁵¹ *Ibidem*, s. 133.

⁵² Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszychykh Orhaniw Wykonawczoji Wlasti, (CDAWO), f.1216 op. 1 spr. 10, ark. 5.

jakimkolwiek cenzusom majątkowym albo podatkowym⁵³. Jednocześnie też opowiedział się za głosowaniem większościowym w wyborach⁵⁴. Co ciekawe, podczas obrad Kistiakowski wypowiedział się przeciwko nadawaniu praw wyborczych kobietom. Kwestia ta może dziwić ze względu na dosyć postępowe poglądy badacza oraz fakt, że jego żona – Maria Berensztam-Kistiakowska – była znaną działaczką organizacji kobiecych⁵⁵.

Kistiakowski szeroko rozważał także kwestię tzw. nadzwyczajnych zgromadzeń. Jak twierdził, idea zwołania takiego zebrania oparta jest na dwóch koncepcjach, o różnym pochodzeniu oraz treści. Po pierwsze, wynikać ma z zasady suwerenności narodu, po drugie: z idei narodowej reprezentacji. Obie one tak samo są istotne w warunkach dziejowego przełomu. Suwerenność ludu Kistiakowski traktował jak matematyczny aksjomat, wobec którego nie ma jest konieczne żadne uzasadnienie. Każdy rozumny człowiek, powinien przyznać tej teorii rację – wskazywał⁵⁶. Kompetencje każdego organu władzy wynikają jego zdaniem tylko z woli ludu. Wynikać to ma z prawa naturalnego. Granicą tej woli jest jednak zawsze krępowanie wolności osobistej. Na podstawie współistnienia tych dwóch koncepcji, dokonano się ich formalne zjednoczenie w ramach trzeciej idei: idei nadzwyczajnego zgromadzenia⁵⁷. Nadzwyczajne zgromadzenie jest zebraniem przedstawicieli, które posiada pełnię zwierzchniej władzy państwowej, działając w imieniu narodu i wspólnie z nim. Zazwyczaj rozpatruje kwestie ustroju państwowego, organizacji wyższych instytucji państwowych, ich kompetencji, praw narodów, kolonii, reform socjalnych⁵⁸. Zgromadzenie takie jest zbiorem ludowych przedstawicieli, posiadających specjalne upoważnienia, dzięki którym odróżniają się od zwykłego parlamentu. Takie zgromadzenie reprezentuje naród, działający w ramach pełni swojego państwowego zwierzchnictwa. Jego postanowienia nie wymagają żadnej sankcji (tj. zatwierdzenia). Istotą takiego ciała jest to, że jest najwyższym i wyposażonym w najwyższe pełnomocnictwa organem państwa. Decyzje podjęte w ramach nadzwyczajnych zgromadzeń różnią się treścią od zwykłych ustaw. Określają one bowiem cały ustrój państwowy i społeczny, będąc w istocie ustawami konstytucyjnymi. Dzięki wypracowaniu przez organ wyposażony w wyższy autorytet, nadaje im to też większą siłę. Kistiakowski rozważał tutaj kwestię istnienia ustaw o szczególnej, większej mocy prawnej. Skutkiem przyznania im większej mocy jest to, że do ich zmiany uprawnione mogłoby być

⁵³ CDAWO f. 1064 op. 1 spr. 10, ark. 9.

⁵⁴ CDAWO f. 1064 op. 1 spr. 10, ark. 25

⁵⁵ M. Bohachevsky-Chomiak, *Feminists despite themselves: women in Ukrainian community life, 1884-1939*, Edmonton 1988, s. 33.

⁵⁶ B. Kistiakowski, *Uczreditelnoe sobranie...*, s. 14.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 27.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 27.

tylko inne nadzwyczajne zgromadzenie lub parlament (przy wykorzystaniu specjalnych procedur)⁵⁹.

Organizacja rady ministrów

Kistiakowski wiele miejsca poświęcił także organizacji rady ministrów. Jego zdaniem odpowiedzialność ministrów jest podstawą ustroju konstytucyjnego. Są oni zobowiązani do informowania parlamentu o swoich działaniach. Jednak żadna konstytucja nie zawiera przepisów pozwalających izbom parlamentu na stawianie ministrów do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Taka możliwość wynika ze zwyczajów istniejących w państwach konstytucyjnych. Ujmowanie pewnych zasad działania tego systemu w ramach ustaw rodziłoby znacznie trudności. Kistiakowski nie widział możliwości prawnego uregulowania sposobów wyboru członków rady ministrów wśród członków parlamentarnej większości⁶⁰. Taką kwestię lepiej zostawić uznaniu głowy państwa, przy ryzyku powstania politycznego konfliktu z resztą parlamentu. Nakazanie głowie państwa wybierać ministrów spośród członków większości prowadziłoby do jeszcze większych problemów, szczególnie w sytuacji rozczłonkowania parlamentu i nieprzerwanych kłótni między głową państwa a ciałem ustawodawczym. Nie da się też skodyfikować jedności i solidarności, którymi powinna charakteryzować się cała rada ministrów. Rada ministrów jest według Kistiakowskiego wyrazicielem społecznej opinii państwa oraz praktyczną formą wyrażenia opinii publicznej, woli ogólnej, a nie jedynie większości parlamentarnej.

Kistiakowski nie rozdzielał w tym kontekście państwa konstytucyjnego i państwa prawnego. Wydaje się zatem, iż te uwagi mogą być zastosowane do obu form państwa.

Model państwa prawa i państwa konstytucyjnego według Bohdana Kistiakowskiego

Kwestia przedstawienia modelu państwa konstytucyjnego i państwa prawnego w myśli Bohdana Kistiakowskiego kilkakrotnie była już analizowana w nauce. Zdaniem Mariji Alczuk, Kistiakowski uważał, że w państwie prawa:

1. Organy władzy podporządkowane są prawu;
2. Ustrój sądowy gruntuje się na zasadach prawa;
3. Organizacja państwa oparta jest na konstytucji;
4. Istnieje narodowa reprezentacja;
5. Ustawodawstwo jest podporządkowane normom prawnym;

⁵⁹ *Ibidem*, s. 40.

⁶⁰ B. Kistiakowski, *Kabinet Ministrow (I)*, „Swoboda i kultura” 1906, Nr 2, s. 100.

6. Działalność urzędów jest ściśle podporządkowana normom prawnym.⁶¹

Według Sergieja Maksymowa, państwo prawne u Kistiakowskiego można scharakteryzować przede wszystkim dwoma cechami: ograniczonością oraz podległości władzy prawu, a po drugie tworzeniem organów władzy tak samo jak i samego porządku prawnego przez naród. Podstawą państwa prawnego są prawa człowieka i obywatela, które ograniczają władzę państwową, kształtują sferę wyrażenia się i samoidentyfikacji jednostki, w którą państwo nie ma prawa się wtrącać. Praworządność polega na ścisłej kontroli i pełnej wolności krytyki działalności władz. Prawa znajdują wyraz w organizacji władzy, która nie uciska obywatela. Naród jest nie tylko przedmiotem, ale też podmiotem władzy⁶². Podobnie kwestię tę opisuje Natalija Wojtowycz. Jej zdaniem, państwo prawne w ujęciu Kistiakowskiego:

1. Ma realnie działającą konstytucję;
2. Władza jest ograniczona i podległa prawu;
3. Każdy człowieka z osobna i cały naród są podmiotem władzy, co realizuje się poprzez powszechne prawo wyborcze oraz suwerenność narodu;
4. Celem państwa prawnego jest urzeczywistnienie solidarności jego obywateli;
5. Organizacja władzy ma charakter obywatelski;
6. Realizacja i obrona praw podmiotowych oraz prawa do godnego życia;
7. Wysoki stopień kultury prawnej i świadomości prawnej;
8. Sędziowie w takim państwie powinni wyrażać wolę narodu.⁶³

Natomiast według Siergieja Lwowa, państwo prawne w wizji Kistiakowskiego posiada pięć cech:

1. Prymat prawa w relacjach wzajemnych między państwem a prawem;
2. Państwo jest ograniczone stworzonym przez siebie prawem;
3. Podstawą państwa prawnego i jego kompetencji jest społeczna solidarność i prawa podmiotowe;
4. Brak poparcia dla trójpodziału władzy, przy deklaracji wyższości władzy ustawodawczej nad wykonawczą oraz sądową;

⁶¹ M. Alczuk *op. cit.*, s. 170.

⁶² S. I. Maksymow, *B. Kistjakows'kij – wydatnyj ukrajins'kyj filosof prawa*, „Wisnyk Akademiji Prawowych Nauk Ukrainy” 1997, nr 1 (8), s. 133-134.

⁶³ N. Wojtowycz, *op. cit.*, s. 72-80.

5. Państwo prawne jest tworem stopniowych reform, a nie rewolucyjnych zmian, opartych na przymusie.⁶⁴

Jak twierdzi zaś Zorjana Homeniuk, państwo prawne w ujęciu Bohdana Kistiakowskiego:

1. Buduje swoje relacje z wszelkimi podmiotami prawa na podstawie prawa, przyjąć temu, by wszystkie sytuacje konfliktowe były rozstrzygane na gruncie prawnym;
2. Organy władzy podległe są prawu;
3. Władza nie jest panowaniem osób, ale realizacją interesów społeczeństwa, ukierunkowanym na dobro powszechne;
4. Prawidłowe działanie funkcji państwa jest uzależnione od aktywnej działalności społeczeństwa i mas – państwo prawne nie może istnieć bez świadomego prawnie społeczeństwa⁶⁵;
5. Tylko państwo rozporządza wszystkimi formami władzy, jednak przybiera ona specyficzne formy;
6. W państwie takim funkcjonuje system parlamentarny;⁶⁶

Wskazane tutaj podejścia należałoby w kilku punktach uzupełnić. Odnosnie przesłanki ograniczenia państwa prawem, wskazać należy, że ma to dwojaki sens: nie chodzi tutaj tylko (jak wskazuje Lwow) o prawo stanowione przez dane państwo, ale też o inne sfery prawa, tak jak te normy, które wynikają wprost ze świadomości prawnej społeczeństwa. Zmiany tej świadomości mogą prowadzić nawet do zmiany konstytucji. Odnosnie koncepcji Lwowa, wątpliwości może też budzić przesłanka „wyższości” władzy ustawodawczej nad wykonawczą, skoro sam autor zauważa, że Kistiakowski nie uznaje trójpodziału władzy. Wydaje się, że chodzi tutaj raczej o podporządkowanie administracji oraz ministrów parlamentowi, oraz ich polityczną odpowiedzialność przed parlamentem. Moim zdaniem, wskazani tutaj autorzy nie zauważają istotnej kwestii dotyczącej genezy państwa prawnego, jako wyniku pewnego społecznego kompromisu, owocu pracy całego narodu, a nie jedynie pewnej klasy społecznej. Państwo prawne ma u Kistiakowskiego pewien socjologiczny aspekt: jest organizacją wyrażającą jedność i solidarność całego narodu, a także wyrażającą suwerenność ludu. Ma stanowić najpełniejszy wyraz tej solidarności⁶⁷. W sferze instytucjonalnej wyrażać się to miało

⁶⁴ S. A. Lwow, *op. cit.*, s. 96.

⁶⁵ Homeniuk używa tutaj określenia „społeczeństwa obywatelskiego”, którym Kistiakowski się nie posługiwał. Z. Homeniuk, *op. cit.*, s. 133.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 131 i nast.

⁶⁷ B. A. Kistiakowskij, *Gosudarstwo prawowoe i socialisticzeskoe*, „Woprosy filosofii i psichologii” 1906, Ks. V, s. 470-471.

poprzez podejmowanie podstawowych decyzji przez nadzwyczajne zgromadzenia.

Wskazane cechy państwa prawnego, należałoby moim zdaniem wzbogacić o dość szczegółowe omówienie kwestii ustrojowych, które obecne było w pracach Kistiakowskiego, a które nie doczekało się uwagi badaczy. Po pierwsze, państwo prawne powinno być demokratyczne oraz oparte na istnieniu parlamentu, wyłanianego w wyborach powszechnych, bez jakichkolwiek cenzusów społecznych czy majątkowych. W idealnym systemie, parlament ten powinien być jednoizbowy, tymczasowo jednak pożądane jest istnienie dwóch izb parlamentu. Po drugie, Ministrowie powinni być odpowiedzialni przed parlamentem, który powinien być w stanie ich odwołać. Nie powinna istnieć jednak kolektywna odpowiedzialność rady ministrów. Po trzecie, nie funkcjonuje trójpodział władzy, jednak poszczególne funkcje państwa są odpowiednio rozdzielone pomiędzy organy. Ustrój państwa powinien być opracowany przez nadzwyczajne zgromadzenie, reprezentujące wolę całego narodu i obradujące krótko, w celu wspólnego opracowania kompromisowego ustroju państwowego, najlepiej realizującego cele narodu. Państwo prawne Kistiakowskiego jest zatem szczytową wersją rozwojową państwa konstytucyjnego i powinno spełniać następujące cechy:

1. Ma realnie działającą konstytucję;
2. Władza jest ograniczona oraz podległa prawu zarówno stanowionemu, jak i normom prawnym wynikającym ze świadomości prawnej narodu;
3. Naród jest suwerenem, a każdy człowiek – podmiotem władzy;
4. Celem państwa prawnego jest realizacja solidarnych interesów jego obywateli;
5. Władza nie jest panowaniem osób, ale formą realizacji interesów społeczeństwa, ukierunkowanym na dobro powszechne;
6. Istnieje system praw człowieka i obywatela, chroniony przez niezależne sądy;
7. Istnieje sfera wolności, wolna od ingerencji państwa;
8. Funkcjonuje powszechne i równe prawo wyborcze;
9. Istnieje jednoizbowy parlament, reprezentujący interesy całego narodu;
10. Ministrowie są odpowiedzialni przed parlamentem;
11. Nie funkcjonuje trójpodział władzy, jednak funkcje państwa są odpowiednio rozdzielone pomiędzy poszczególne organy;
12. Ustrój państwa jest wypadkową kompromisu między poszczególnymi klasami społecznymi oraz ich interesów;
13. Społeczeństwo reprezentuje wysoki poziom świadomości prawnej.

Wiele tych cech charakteryzuje także państwo konstytucyjne. Niektóre z nich

realizowane są w mniejszym stopniu. Z pewnością również w państwie konstytucyjnym spełnione muszą być warunki wskazane w punktach od 1 do 3, 7, 10, 11, 12. Państwo konstytucyjne nie musi jednak zapewniać pełnej formy realizacji solidarności wszystkich obywateli. Z faktu nieco innego układu społecznego istniejącego na wczesnym etapie istnienia państwa konstytucyjnego, nie w pełni realizuje się też zasada realizacji interesów społeczeństwa. Jak wskazano, zapewne nie musi w nim też istnieć powszechne i równe prawo wyborcze, a parlament może mieć dwie izby – chociaż i wtedy powinny one służyć interesom całego narodu. Co do stopnia rozwoju świadomości prawnej społeczeństwa, również musi być on wysoki, jednak na pewno społeczeństwo w państwie konstytucyjnym nie musi się charakteryzować tak wysokim stopniem rozwoju tej świadomości jak w przypadku w pełni rozwiniętego państwa prawnego.

Co zwraca uwagę, to że definicja ta łączy w sobie zjawiska zarówno ze sfery prawnoinstytucjonalnej, jak i socjologicznej (poprzez odniesienie się do sfery interesów społeczeństwa). Sięga także do sfery aksjologicznej, poprzez odniesienie się do kulturowej sfery świadomości prawnej społeczeństwa, będącej według niego odbiciem funkcjonujących w społeczeństwie wartości. Potwierdza to przynajmniej w części pluralistyczne spojrzenie metodologiczne Kistiakowskiego na zagadnienia związane z państwem.

ABSTRAKT

Bohdan Kistiakowski pozostaje w Polsce postacią niemal zupełnie nieznaną. Ten wybitny ukraiński badacz zasługuje jednak na uwagę chociażby ze względu na próbę stworzenia własnej koncepcji państwa prawnego oraz metodologii nauki o państwie.

W rosyjskiej i ukraińskiej nauce niekiedy błędnie przyjmuje się, iż Kistiakowski utożsamiał państwo konstytucyjne z państwem prawnym. Taki pogląd może jednak budzić pewne zastrzeżenia ze względu na to, że we współczesnej mu rosyjskiej nauce o państwie państwo konstytucyjne stanowiły dwa zupełnie różne zjawiska. Z tego względu konieczne wydaje się dokonanie analizy ewentualnych różnic między państwem prawnym a państwem konstytucyjnym w jego myśli. Uwzględnić przy tym należy jego metodologię nauk o państwie o uwagi na temat szczegółowych zagadnień dot. państwa.

Na tej podstawie, w kontekście całej jego myśli, możliwe stało się jednoznaczne stwierdzenie, iż traktuje on państwo konstytucyjne oraz państwo prawne jako dwa różne byty oraz wskazanie

modelu jednego i drugiego.

Słowa kluczowe: Państwo prawa, Państwo konstytucyjne, Rosja, Ukraina, Państwo

Bibliografia

- Aleksiejew A. A., *K uczeniu o parlamentaryzme*, „*Żurnal Ministerstwa Justycji*” 1908, nr 3-4.
- Bohachevsky-Chomiak M., *Feminists despite themselves: women in Ukrainian community life, 1884-1939*, Edmonton 1988.
- Charytonowa A. N., *Prawo i prawosoznanie w uczeniu B. A. Kistiakowskiego*, Samara 2011
- Cywiński Z., *Między <<samoderżaviem>> a nihilizmem : rosyjskie dyskusje o państwie prawnym u zarania XX wieku*, *Kwartalnik Prawa Publicznego* 2003, nr 3/2.
- Depenczuk L., *Bohdan Kistiakiws'kij*, Kyjiw 1995.
- Hessen W. M., *Teorija prawowego gosudarstwa*, „*Westnik prawa*” 1905 nr 2.
- Heuman S., *Kistiakovsky – The Struggle for National and Constitutional Rights in the Last Years of Tsarism*, Cambridge 1998.
- Jellinek J., *Ogólna nauka o państwie, tom 2*, Warszawa 1924.
- Jędrysiak M., *Życie i działalność Bohdana Kistiakowskiego w latach 1914-1920*, „*Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze*” 2019 nr 10.
- Kelsen H., *Der soziologische und der juristische Staatsbegriff: Kritische Untersuchung des Verhältnisses von Staat und Recht*, Thuebingen 1922.
- Kistiakiws'kij B., *Suspilstwo ta indywid*, Lwiw 2012.
- Kistiakowski Th., *Gessellschaft und Einzelwsen. Eine methodologische Studie*, Leipzig 1899.
- Kistiakowskij B. A., *Izbrannoe, Tom 2*, Moskwa 2010.
- Kistiakowskij B. A., *Kak osuszczeztwit' jednoe narodnoe predstavitelstwo?* „*Russkaja Mysl*” 1907, Nr 4.
- Kistiakowskij B. A., *Socialnie nauki i prawo*, Sank-Peterburg 1998.
- Kistiakowskij B., *Kabinet Ministrow (I)*, „*Swoboda i kultura*” 1906, Nr 2.
- Kistiakowskij B., *Uczreditelnoe Sobranie* [w:] G. Rachmanow (red.) *Sowremiennyj Gosudarstwennyj stroj*, Moskwa 1917.
- Kotljarewskij S. A., *Wlast' i prawo. Problema prawowego gosudarstwa*, Moskwa 1915.
- Lwow A., *Teorija prawowego gosudarstwa B. A. Kistiakowskiego (krticzeskij analiz)*, „*Izwestija wysszych uczebnych zawedenij. Prawowedenie*” 1983, nr 5.

- Maksymow S. I., *B. Kistjakows'kij – wydatnyj ukrajins'kyj filosof prawa*, „Wisnyk Akademiji Prawowych Nauk Ukrainy” 1997, nr 1 (8)
- Maksymow S. I., *Razwytie teorii prawowego gosudarstwa w Ukraine i rossii w Konce XIX – naczale XX wiekow* [w:] S. I. Maksymow (red.), „Problemy zakonnosti”, Charkiw 2007.
- Malkowa E. G., *Polityko-prawowaja teoria B. A. Kistiakowskogo: historyko- i teoretyko-prawowye aspekty*, Sankt-Peterburg 2010.
- Palienko N. I., *Prawowoe gosudarstwo i konstytucjonalizm*, „Westnik Prawa” 1906, Kn. 1.
- Schmitt C., *Political theology: Four Chapters on the Concept of Sovereignty*, Chicago-London 2005.
- Skworcow W. P., *Liberalno-demokratyczne idee o gosudarstwie i prawie w uczeniu B. A. Kistiakowskogo*, Tambow 2002.
- Stanek J., *Rosyjski realizm prawny*, Warszawa 2017.
- Voeglin E., *Integration and spiritual community* [w:] *The theory of governance and other miscellaneous papers, 1921-1938*, Columbia-London 2004.
- Walicki A., *Bogdan Kistiakowski i spór o rosyjską inteligencję*, „Aletheia” 1988, nr 2-3.
- Walicki A., *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, Warszawa 1995.
- Weber M., „*Rußlands Übergang zum Scheinkonstitutionalismus*“, Thuebingen 1906.
- Weber M., *Zur Lage der bürgerlichen Demokratie in Rußland*, „Heft des Archivs für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik” 1906, nr 11.
- Wojtowycz N., *Koncepcja prawowej derżawy u teoretycznij spadszczyni B. O. Kistjakiws'koho*, Lwiv 2016; Alczuk M., *Filosofia prawa Bohdana Kistjakiws'koho. Monohrafija*, Lwiv 2010.
- Worob'ew M. W., *Projekt <<Gosudarstaw buduszczego>> B. A. Kistiakowskogo kak syntezi idei liberalizma i socializma*, „Kantowskij sbornik” 2015 Nr 4.
- Kistiakowskij B. A., *Gosudarstwo prawowoe i socialisticheskoe*, „Woprosy filosofii i psichologii” 1906, Ks. V.
- CDAWO (Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyższych Orhaniw Wykonawczoj Wlasti Ukrainy) F. 1216 op. 1 spr. 10, ark. 5.
- CDAWO F. 1064 op. 1 spr. 10, ark. 9.
- CDAWO F. 1064 op. 1 spr. 10, ark. 25.
- CDAWO F. 1064 op. 1 spr. 10, ark. 41.